Oświadczenie złożone
przez senatora Adama Szejnfelda
w dniu 17 października 2025 r.

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Dariusza Klimczaka

Szanowny Panie Ministrze!

Budowa drogi ekspresowej S10 jest realizowana na różnych etapach. Wiadomo, że są podpisane umowy i w wielu miejscach rozpoczęły się prace budowalne, np. między Piłą i Wałczem. W tym przypadku w lipcu 2025 r. podpisano też umowę na zaprojektowanie i realizację w formule „projektuj i buduj" odcinka drogi od końca obwodnicy Wałcza do węzła Piła Północ. Cieszy mnie także zaawansowanie prac przy rozbudowie drogi ekspresowej S10 w okolicach Wyrzyska. Podpisanie umowy na budowę drugiej jezdni obwodnicy to w tym przypadku krok, który realnie wpłynie na poprawę bezpieczeństwa i komfortu podróży w regionie. Ta inwestycja jest ważna nie tylko lokalnie. Wzmacnia ona układ komunikacyjny zachodniej Polski, tworząc lepsze połączenia między węzłami transportowymi, a tym samym ułatwia codzienne funkcjonowanie mieszkańcom i przedsiębiorcom. Równolegle postępują prace na południowych odcinkach S11: m.in. Kępno – Ostrzeszów i Ostrzeszów – Przygodzice. To dobra wiadomość dla południowej Wielkopolski i potwierdzenie, że realizacja tej osi komunikacyjnej może być prowadzona sprawnie i etapami.

Niestety niezadowolenie mieszkańców Wielkopolski budzi ciągłe ślimaczenie się inwestycji na trasie S11 w północnej części naszego województwa. Chodzi o odcinek Poznań – Piła, który niestety od lat pozostaje poza fazą realizacyjną, mimo że pełni kluczową rolę dla całej północnej Wielkopolski. Mowa o trasie łączącej największy ośrodek północnej części województwa, czyli Piłę, z jego stolicą, a następnie z południem oraz z północą kraju.

W kwestii S11 swoje niezadowolenie wyrażają też władze i mieszkańcy powiatu złotowskiego, w tym np. gminy Lipka, którzy obawiają się komunikacyjnego podziału powiatu. W zakresie drogi ekspresowej S11 opowiadają się oni za przebiegiem trasy w wariancie 3A, najbardziej zbliżonym do wariantu 3, uzgodnionego w konsultacjach z mieszkańcami.

Szanowny Panie Ministrze, zdaję sobie sprawę, że procedury związane z inwestycjami drogowymi, w tym te środowiskowe, wymagają czasu. Niemniej w przypadku odcinka Ujście – Piła nie widać nawet końca przygotowań, a co dopiero budowy drogi ekspresowej. Z tego tytułu ludziom tu żyjącym puszczają już nerwy, bo mają dosyć tej sytuacji. Chodzi tylko o ok. 20 km drogi, a wszystko ciągnie się latami, jakby chodziło o setki kilometrów. Od złożenia wniosków minęły już chyba 4 lata, co oznacza wieloletnie opóźnienie w stosunku do wcześniej planowanych terminów realizacji inwestycji. Przeciągające się decyzje środowiskowe i brak konkretnego harmonogramu powodują wiele kolejnych problemów. Trasa, według wcześniejszych zapowiedzi, miała być gotowa w 2029 r., a dziś mówi się o perspektywie lat 2031–2033, jeśli nie wystąpią kolejne przesunięcia. A trzeba pamiętać, iż S11 na odcinkach Poznań – Oborniki – Ujście – Piła to nie tylko ciąg komunikacyjny. To warunek rozwoju regionalnej i lokalnej gospodarki, dostępu do pracy, usług i edukacji. Piła i północna Wielkopolska mają duży potencjał inwestycyjny, jednak jego realizacja hamowana jest przez niewystarczającą infrastrukturę drogową. Obecny układ komunikacyjny nie jest w stanie sprostać rosnącemu natężeniu ruchu, zarówno osobowego, jak i towarowego.

Brak tego rodzaju nowoczesnego połączenia drogowego to jedna z największych barier infrastrukturalnych w rozwoju gospodarczym i społecznym Piły, powiatów pilskiego, obornickiego oraz chodzieskiego. Mieszkańcy Piły i powiatu pilskiego, np. Ujścia, ale i innych miejscowości, nie kryją już swojego niezadowolenia i oburzenia. Twierdzą, że są traktowani jak obywatele drugiej kategorii, gdyż są wykluczani – w przeciwieństwie do mieszkańców innych rejonów Wielkopolski i Polski – z dostępu do nowoczesnych i szybkich połączeń komunikacyjnych.

Szanowny Panie Ministrze, z uznaniem odnoszę się do rządowych deklaracji w zakresie zrównoważonego rozwoju regionalnego. Budowa drogi ekspresowej S11 od Poznania, poprzez Oborniki, Ujście, Piłę, powiat złotowski i dalej na północ, to nie przywilej, ale logiczny i niezbędny element rozwoju państwa w jego zachodniej części.

W związku z tym zwracam się z prośbą o odpowiedzi na następujące pytania.

1. Na jakim etapie znajdują się prace przygotowawcze do realizacji odcinka S11 na trasie z Poznania przez powiaty obornicki, chodzieski, pilski, z Ujściem włącznie, i złotowski?

2. Jaki jest planowany przebieg trasy S11 przez powiat złotowski i czy zostaną w tym zakresie uwzględnione stanowiska samorządów oraz opinie wyrażone podczas konsultacji społecznych?

3. Czy możliwe jest określenie przewidywanego harmonogramu inwestycji, w tym orientacyjnych dat ogłoszenia przetargów oraz rozpoczęcia i zakończenia prac budowlanych, na omawianych odcinkach trasy S11?

4. Czy planowane są działania mające na celu usprawnienie procesu wydawania decyzji środowiskowych, lokalizacyjnych, budowalnych i pozostałych dla inwestycji tak kluczowych z punktu widzenia rozwoju regionalnego i tak opóźnionych wobec wcześniejszych planów jak te dotyczące S11 w północnej Wielkopolsce?

5. Czy może pan minister przedstawić zaktualizowany plan realizacji zadania dla całej trasy S11 w Wielkopolsce, ze szczególnym uwzględnieniem północnej części naszego województwa?

Z poważaniem
Adam Szejnfeld